

Astronomia

Calendaria

Żebrowskiego Szymona: Probatia próby
na Minucie Latovone.

Kraków, 1898.

VIII. 8. 91.
4564



4564

CIMELIA

4564

Astronomia

Calendaria

Lebrowskiego Samoznego: Probatia próby
na Minucie Laterane.

Kraków 1898.

Notem N 632.

4564

IM
PROBATIA
PROBY NA MINVCIE
LATOSOWE:

GDZIE SIE DOWODNIE WYWODZI
slusznosc swięcenia Paszki ponowému,
á nielsusznosc postarému:

PRZEZ SZCZESNEGO
ZEBROWSKIEGO.



W Krakowie /
W Drukarni Łazarzowej / Roku pańskiego /

1598.

IE° M. X. IERZEMV
KARDYNAŁOWI RADZIWIŁOWI,
KRAKOWSKIEMV BISKVPWI,
Xiążęciu ná Olicy y Nieswieżu, &c. &c.
Pánu swému Miłosciwému.

O Swieconę Miłościwé Książę, raz ná Látosá,
aby sie ná Kościół Mátkę swą nieporывał,
zánwoławšy, z miłości ku niemu bráterskię,
domowę o to znim gomonu zániechawšy, nádkieią sie
vpámietánia iego čiešacy, onym czym sie vpór do kár-
ności, á wolność ięzykowa do vkróćenia przynowdži,
chćiałem iuž milczéć. Ale iż on mnie Assertiámi swé-
mi, sine sui tamen copia videndi prawnokuie : á co ie-
scze goršá, licentia nescio quorum superiorum (jako
sam vďáie) wšpárty, postárému ná kościół Boży, prze-
činnikóm pošilku dodawáć, y mátki swéy do nich po-
čichu předawáć nieprzeštawa : á ktému iż tego com ia
záczał, nikt podobno kończyć znim niezáchce : Oto go
iešcze znówu zá suknią, iáko opitégo, y bezrozumně-
go brátá chwytam. Y choć mi sie on wyďiera, y
w rękú miece, plácu mu iednák nie wstápię, áni go pu-
sczę dotąd, až sie ábo sam przetrzéšwinšy, vpámieťa :
ábo go kto potężnieyšy vymie y vskrómi. A to co ia
czynię, tušę nikogo nieuráži, oprócz onych, którzyby
sie w tákonvényše winie osądzić, y karánia Božého z se-
mizáćemi

mrzącemi na kościół S. częśćkę iednąką mieć chcieli.
Gdzieby też więc mimo to, jeszcze kto gniewać się chciał,
oto go ia pospołu z Látosem, na sąd W. X. M. nietyl-
ko Onuczarnie Pánskiéy czynnego y ostrożnego Páste-
rza, ale téż sprawniedliwego a własnego sprawy téy se-
dniego, pozynam. Mam nádkieię w pomocy naynys-
szego, że y sprawniedliwośći S. y zsto mi jeszcze sercá ssta-
nie, abym pokazał, że dla kościoła powsechnego mát-
ki méy, pracować, cierpieć, y umrzeć, nietylko nieprzy-
kro ani strásno, ale lubo y przyjemno mnie zawnse bę-
dzie. Oddawam zátym y ten script mój, y siebie sa-
mego w láskę y miłośćiną protecką W. X. M. Pána
mego Miłośćinwego.

W. X. M.

Nanizsy słuzebnik

Sześny Zebronwski.

PROBATIA PIERWSZA, IAKO CHRZESCIANIN MA wierzyć z kościołem Bożym o Kálen- darsu Poprównionym.

Zytając wyznanie wiary/
które Doktor Látos w Minuciach swoich
na przyszły rok 99. wydanych / uczynił: za-
rozumiałem to / iż Pan Látos (ieśliż to
prawda co pisze) jest Kátholikiem / y z ko-
ściołem Kátholickim we wszytkim przesta-
wa. Alec podobno nie tego od niego cze-
kano / aby on Profesya wiary swojej czy-
nił / ale rączey aby nie tak słowy / iako rzecz sama pokazał się
bydź Kátholikiem / rewołując to / co złe y nieumieciennie w prze-
stych Minucyach przeciw kościołowi Bożemu mówił: Bo to
był powinien naprzód sumnieniu swemu / które obraził / mó-
wić przeciw wierze swojej własnej: potym y kościołowi iako
syn matce swojej / na którą on bez wshey słusności słowy nie sy-
nowskimi się targnął: náostaték powinien to był ludziom pro-
stym y nieumieciennym / które on przykładem swym nieladaiako
zgorzył / y w bledzie potwierdził / z wieczną podobno niektórych
škoda. A náš Doktor miły / miásto poprawy w tymże wporze
zostając / przy wyznaniu wiary swej / przedsię powiada / iż nie
Látos / ale kościół Boży pobłagził / Decreta Patrum y Conciliorum,
niechowiąc / y przeciw woli Bożej czyniac.

Przebóg odpusć Doktorze / że twoie wyznanie zda się bydź
podeyżrzane. Dopieruczkoś był wyznał pisząc / Credo unam San-
ctam Ecclesiam Catholicam, alić zaś potym we dwa. Jákóž ty proše/
wierzyć kościołowi / ieśli tak rozumieś / iż on náđ decreta Patrum
y Conciliorum / y owšem náđ wola Bożę co czyni: Rozumieśże
wždy co mówisz / czy nierozumieś: pozał się Boże że się takowi
Kátholicy znaydują / którzy jeszcze y do téy doby swego Creda
nierozumieją / którego się mieli jeszcze w dziecinstwie z Káthe-
chizmem

chizmem nauczyć/ dopióro im go na stárosć trzebá wykládac. Jużci to gorša niż punktá Máthemátýckie/ o których kiedy tãm lada co prawi/ niedziwowałbym sie/ ani bym sie z nim sprze-
czał/ y owšem rozumiałbym że to piśe iáko ten/ który sie ieszcz
nie bázno douczył swoiéy Máthemátýki/ ponieważ iest inšych
daleko godniejšych y bieglejšych Máthemátýków/ którzy o
tych rzeczách lepiéy piśa. Ale kiedy poczyta decreta Patrum, któ-
rych ani wie/ ani czytał/ y piśmo którego nie rozumie wstrzą-
sac/ y niewiem iáké klatwy y plagi ná kóściół wkládac: nieba-
cze czemu ták náparcie wdac sie zá Kátholiká koniecznie vsilu-
ie. *Bráćie/ quæ dictis ore, factis ostendas: insolita confessione, suspitionem non
augas: bo ludzie/ gdy co od wymysłu slysá/ wnet sie obawiaá*
podmiotu.

Niepowiodło mu sie ná punktách Máthemátýckich/ y
nieumiał nic odpowiedzieć ná nie/ y owšem wyznac musiał/
że kóściół S. Kátholicki/ nie iest ták dalece przywiązany do
punktów Máthemátýckich/ do czego (iáko sam piśe) *Clau-
rationes* dosyć potãżné przywieźdź go musá. A to wždy dobrze że to oba-
czył/ ále przedsi nie stoi zá náśe: bo to przedtym miał byt wie-
dzieć/ nie dopióro sie z cudzá škoda y zgorzaniem ludzkim tego
wzyc/ lepiéy sie bylo w škole o tym pytać/ á nieumieietnosć
swoiéy swiátu nie pokázowác. A kiedy by wždy/ ácz nie/ nau-
czywszy sie tego/ przestał byt inż ná tym/ ále ciężsa to/ że sie ro-
cudzá profesýa wodziéra/ piśac ták: wsakże wedle mégo zdania,
przywiązany iest ad decreta Patrum et Conciliorum, á nawisecy do woli Bożey,
która to chce mieć necessarió, ták iáko mówimy, *Fiat uoluntas tua sicut in celo et
in terra.* A inż ták pánie Doktorze/ ty bedziesz podobno według
zdania twego y kóściół Boży chceć wzyć/ iáko ma decreta Pa-
trum rozumieć/ y wolę Bożą pelnić: Któż wždy medyšy/ ty czy-
li kóściół Boży: ábo kto lepiéy może rozumieć decreta Patrum et
Conciliorum ná samże kóściół Boży/ który ie stánowił: czyli sie
od ciebie winien byt pytać/ iáko ma dekreta swoie y wolę Bo-
żą pelnić/ który przeciwnych dekretów nigdy stánowieć nie my-
ślił: Wiera pánie Doktorze/ niewadziło wam bylo one sobie
przypomnieć przypowieść/ *Ne sutor ultra crepidam:* bo nie wászy to
głowy y profesýiey/ kóściół Boży nauczac/ y dekreta mu wy-
kládac.

Mógles sie inż byt nákárac/ ieslis o práktykách mówiac
pobladzil/

pobladzil/ pogotowiu mówiac o dekretách Patrum et Conciliorum,
y o woli Bożey pobladzil mozesz: bo to lepiéy sam kóściół Bo-
ży wie/ niż wszyscy Máthemátýcy. A przedsi ty smiesz mó-
wić: Dla czego kóściół opuściwszy wolę Bożą, y takowé punktá Máthemátý-
kie, zá którymi woli Bożey dogadza sie, co inšego miałby stánowieć. Ażá to
dobrému Kátholikowi przystoi/ ták o kóściele mówić y rozu-
mieć/ iáko by kóściół opuściwszy wolę Bożą/ co inšego stáno-
wił: Niepospolitýs to tákí kátholik. Już ty popisuy sie iáko
raczyś/ ále słowa twoie y glos twóy/ iest wlasny Heretycki.

A tym sie ieszcze wiecey wydaiesz przydájac niżej: Takowé
niepogody y nieurodzáie, które nád przyrodzenie dzieia sie, y inše nieszczesćia:
ták rozumiem, iż nie ták dalece od zwiérzchnych przyczyn pochodzá, ále iż iest
znáczny Boski gniew, niesłychány zá nášych czasów, ostátka sie domýslay.
Nie pátrzytemci ieszcze ná gwiazdy/ wsakóž łatwie sie domýs-
lić moze czego chceś: Ták sie ja domýslam/ żeś to chciał rzec/
iż Kalendarz winien/ y tego złego przyczyna iest. Wszak ták
pánie Doktorze: Tákci to twoia práktyká pokázue. A czemuś
żeś tedy ták wiele do tego času nápisal/ o tych przyslych nies-
zczesćiach/ ieslis to nie pochodzi od zwiérzchnych przyczyn: Któr-
aż ci to czarownicá obiawila/ ieslisz tego ná gwiazdach nie
widzial: Mamci ieszcze y owe twoie práktyki/ w których wy-
kládáš one záciemienia sloneczne/ á teraz záś powiádáš: iż to nie
od zwiérzchnych przyczyn pochodzi. Bógże cie wie/ kiedy inż tyle
mamy wierzyć: owa tákescie sie tá Máthemátýka pomatáli/
że wam inż y gwiazd nie sstáie/ musicie áž z kóścioła Bożego
práktyki wásze piśac. A przedsi pan Látos Kátholikiem:
może bydz: ále słowa iego wlasné heretyckie. Ow którego ty
ná swiádectwo przywodziś/ rozumie to tãm o tych/ którzy z ko-
ściolem kátholickim Wielkiéymocy nie swiečili: bo ná ten czas
pan Bóg one ludzie/ rozmáitými plagami náwiédzał/ dla te-
go iż kóściół S. niesluchájac/ w klatwie która ná táké wy-
dána byla zostawáli/ záczym y gniew Boży ná nie przychodzil.
A ty to ná samże kóściół Boży/ nie bojac sie pána Boga wle-
czesz/ y sámémuś kóściółowi/ który dekreta czyni/ wine dawáš.
A wiec to ták dobremu kátholikowi przystoi piśac: A czemuś
bys byt ráczey nie rzekł/ iż té nieszczesćia y plagi pan Bóg do-
puszcza/ dla Rusi y Heretyków/ co Kalendarzá od kóścioła
chwaloného nie chowáá/ y przeto w klatwie bedac gniew Bo-
ży prze-

ży przeciw nam pobudzić: a zabys to nieślusniey na nie mógł pisać: ale wolisz ty z Kościoła Bożego praktyki nieprawdziwe stroić / a heretykom y odszepiencom pochrabować. Osobliwy ty kátholik. Alcz takiemu rzec: Ja widze / iż ten Mátthematyk nie tylko w swey Mátthematyce / ale y w Krédzie swoj im błdzi: przeto inaczey nie przydzie / ieno musze go piérwéy niż czego / Kréda nauczyć: a zwłaszcza iż iuz to umie / że do puna Krów Mátthematycznych Kościół nie jest przywiązany / iáko sam wyznał: tylko mu tego niedostaie / aby y tego nawyknał / że Kościół nie przeciw dekrétom Patrum y Conciliorum, y przeciw woli Bożey nie czyni / co do serca swego przyawszy y dobrze zrozumiawszy / a swego sie Kréda nauczywszy / może lepszyn bydz Doktorom nie tylko Kátholikiem.

Wyznawając tedy / Credo sanctam Ecclesiam Catholicam, między inśemi rzeczami / téz y to naprzód wierzymy / iż Kościół Boży nie czyni przeciwko woli Bożey / y dekrétom Patrum y Conciliorum: ale wszystko co czyni / czyni według woli Bożey / y dekrétom Patrum y Conciliorum, których nié lepiéy nie rozumie / iáko tenże sam Kościół. Przyczyna tego iásna iest: Bo iedenże duch S. rzadzi Kościół / który przedtym stánowił y czynił dekréta w Kościele: Ale Duch S. który teraz dekréta Kościelne czyni / nie iest sobie przeciwny / a tak niemoże nie sobie przeciwnego stánowić. Inaczey / kiedyby to miało bydz / iż kiedy co raz postánowi / w tym sie mógł zás omylić / y co przeciw temu czynić / nie byłoby wiedzieć / kiedybyśmy mieli Kościółowi wierzyć. Dlatego goć Apostól S. zowie Kościół Boży filarem y utwierdzeniem prawdy / iż záwždy prawdę mówi: iáko tedy na początku Kościół prawdy wczyl / tak y teraz / y do końca świata wczyc bez dzie. Co iestli tak iest / iákoż nádto nie perwoteyšego / tośmy iuz perwotego / że nigdy nie przeciw woli Bożey y dekrétom nie czyni. Tom sie ia tak nauczył po Kátholicku wierzyć: ty zaś nie tak panie Doktorze / niemiem zgodes wytrwał takowy Kátheczizm / który cie tak zléy wiary nauczył: obawiam sie / żeby nie z onych herezy / o których samże mówiš / (ma Theologiae sive hereses.) Turdus sibi male cecat.

Druza / wierzymy y to / że Kościół S. stánowiąc co / tak zstrony wiary / iáko y zstrony obyczajów y ceremoniy pospolitych / niemoże w tym błdzić / y owśeni co kolwiek w tym postánowi /

nowi / perwotichmy tego / że sie to z wola Bożą / y z dekrétami Patrum y Conciliorum zgadza. A to dla tego / iż kiedyby w tych rzeczách błdził / ten bład byłby panu Chrystusowi y Duchowi swietemu przyczytany / iáko głowie y duszy Kościelney / z któr réy ná wszystko ciáło / moc / siła / y żywot płynie.

Do tego / iestliż przedtym záwždy Kościół Boży / tak w Moyšesowym iáko w przyrodzonym zakonie / miał ten dar y moc / że ceremonie wselákie bez omyłki y błedu stánowił: iáż kóž dáleko wiecey w zakonie łáski / godzi sie to o Kościele tym rozumieć y wierzyć / o którym Pan Christus powiedział: Duch prawdy nauczy was wselákiey prawdy.

Mamy tego piękny przykład w stárym zakonie / 2. Paral: 30. Kiedy zá czásu Ezechiasza Króla Żydowskiego / częścią iż máło Káptanów bylo / którzyby ofiaróm Páskálnym przystoynie zdolác mogli / częścią przeto iż sie ieszcze pospolity człowiek nie zgr omádził był do Jeruzálem / zá spólnym zezwoleniem Káptanów Jerozolimskich / ná inšy czás przeniesli swieto Wielkonocne: byli niektórzy którym sie to niepodobáło / y przeto z posłów Królewskich násmiéráli sie y šydziłi / drudzy dosyc wczynili rozkazaniu Królewskiemu / które táńże pišmo S. chwáli / y to ich poslušestwo sprawie Bożey przypisuię / tak mówiąc: A w Judzie estála sie reka Páńska / że im dáł serce iedno / ku dosyc wczynieniu rozkazaniu Królewskiemu y książat / według słowa Páńskiego. Tymże sposobem y teraz my Kátholicy to sprawie Bożey przypisuiemy / y poslušestwo náše zupełné Kościółowi oddátemy / y wierzymy że w takich ceremoniach błdzić niemoże. A ty panie Doktorze potákiemu wolisz wierzyć: weyżrzy / proše / lepiéy w Kátholicki Kátheczizm / a nie bądz niedowiarłkiem / ale wiernym.

Potrzenie / wierzymy ieszcze y to miánowicie / że Kościół w wstáwieniu y náznáczeniu dnia Wielkonocnego / niemoże a dekrétis Patrum y Conciliorum zbládzić / záczym powinni wszyscy w tym Kościółowi wierzyć / y tak świecić iáko Kościół rozkázanie. Niefto w nas de fide. Przetoż záwždy takowi byli zá heretyki osádzeni / którzy z Kościółem Wielkieynocy nie świecili: iáko o tym piše Tertulianus de Praescrip: Epiphanius heres. 50. Augustinus heres. 29. Theodoretus lib. 3. de hereticis. A Athanasius S. piše: że Concilium Nicenum dla tych dwu przyczyn náwiecey zgr omádzoné bylo /

aby naprzód Kacérstwo Arystowé potępioné było / y aby przy tym czas świecenia Wielkieynocy postanowiono : a iakóż to w ciebie nie jest Articulus fidei, co Concilia y Kościół S. stanowią?

Ułazles sobie rozmówke powiadać : iż poprawa Kalendarza przednię y właśnie należy Mathematykom, y dlatego to napisał, że to nie jest Articulus fidei, bo to nie z wiary, ale z nauki y z demonstracyi wstano wienie, y wtwierdzenie swoje bierze. Osobliwys ty przedsię Kátholik / iż nie wiesz co Kościółowi / a co Mathematykom służy. Ale pytam cie / kiedy Concilium Nicańskie postanowiło świecić Wielką noc / y on Kalendarz przyjąć / byłże to tam Articulus fidei, czyli nie? Ja tak bacze / iż w wszytkiego Kościoła Bożego / było to iako Articulus fidei, y którzy tego nieprzyznawali / miano ie za heretyki. A co wietśa / chocia y na on czas ieszcze byli Mathematycy nie dokońca swoje punkta porachowali / a przedsię Kościół S. niedbając nie na to / rozkazał on Kalendarz chować iako artykuł wiary. Kiedybys ty był na on czas / gdy Concilium Nicańskie on Kalendarz stary / nie dokońca według wszytkich punktów Mathematyckich postanowiło / przyjąłbys go był za Articulum fidei albo nie? podobnobys był także rzekł / iż oni tamę czni Mathematycy / ieszcze się byli nie dobrze dorachowali swoich punktów / przeto to nie jest Articulus fidei. A cóżci by było za to? nie co inszego / iedno żeby cie było także za heretyka z drugimi osądzono : otóż coby cie było na on czas podkato / w tymże y teraz jes iest / czuć się masz.

A tak proszę cie nauczyć się wzdzy wiedzieć aby ta rąza / co służy Kościółowi / a co służy Mathematykom służyć ma. Także wiedz / iż to Mathematykom służy / na biegi niebieskie patrzyć y punkta ich rachować : ale Kalendarz Kościelny y Wielkanoc stanowią / nie Mathematyka to rzecz : iuż to extra metas pánie Doktorze : Kościółowi to właśnie należy / który weyżrzawszy na Mathematyckie punkta y rachunki / obiera sobie sposób stánowienia Kalendarza / który się temu zda naprzyystoyniejszy / a decretis Patrum & Conciliorum napodobniejszy : przetoż tę niedziela albo owę Pásche świecić / dependet ex fide, która nam opisuie / którę się niedziela według woli Bożey y dekrétów Patrum & Conciliorum, świecić godzi / a którę niegodzi : iuż w tym wam Mathematykom gmerać nieprzystoi : bo to nie wásza profesya / iest to właśnie rzecz fidei, nie nauki ani demonstracyi / iako ty wadałeś.

Ułazles

Ułazles y sam to rozum pokazuje / bo gdybysmy się nie zli na wásze punkty spuszczać / nigdybysmy nie mieli (iako niżej wstysy) peroney Wielkieynocy / gdyż y wy sami w tych swoich punktach często się omyłacie : wśak sam zeznawaś / że y onych Mathematyków niedoskonałych w Egypcie y w Alexándrii / gdzie niebo zawždy iasne / rachunki za czasu Concilium Nicańskiego nieperone były / a iakóż y twoie rachunki / który y przez mgły / y przez okulary na niebo patrzyć / mogą być peronejsze : a przecie się ty ieszcze medysym czynisz nąd nie? Wiedź to dobrze Kościół Boży / y te wásze niedoskonałość w takich rachunkach zna / przetoż się też nie spuszczaąc na nie / stanowią Kalendarz ex fide Patrum & Conciliorum, zaczął zawždy daleko peronejszy (niżli wy sobie imánuiecie) Kalendarz y święta Wielkonocne mamy.

Niemoge tu ieszcze zaniechąć onych słów twoich / kiedy chcąc ochronić Kościół pisać : Choćby się omyłkó iaka sstała w rachunku, Kościółowi żatym przygód żadna, ani obłądzenie żadne, przypisować się niemoże, ale tych niedoskonałości którym to Kościół złęca : dlatego ia powie : dżiał, Omnis homo mendax. Ułazles to są twoie słowa : Pierwéys ganił Kościół Boży / iż opuścivszy wolę Bożą y dekrétá Patrum, co inszego stanowią : teraz zaśie wymawiaś / y na kogos inszego wine zganiaś : wiec y z prawdy ta twoja rozmówka bynamnię nie idzie : bo Kościół nigdy tego nie złęca Mathematykom / aby oni stanowili Kalendarz / ale iakomci iuż powiedział / przesłuchawszy Mathematyków sam Kościół ex ueritate & ex fide Patrum & Conciliorum stanowią Kalendarz. Przetoż chociaż się Mathematycy w punktach omylić mogą / ale Kościół w obieraniu tego / które punkta y rachunki służy dekrétom Patrum & Conciliorum, omylić się ani zbłądzić niemoże.

Aleć iuż dosyć o tym przestań teraz tak na tym Káthechizmie krótkim / wśak ztobą mądrym człowiekiem sprawę mam / łatwie się ośkátka domyslić możesz. Aoli ia sczerze tobie tego życzę / abys napotym lepię Credo rozumiał / y tak o Kościele trzymał y mówił / iako dobremu Kátholikowi przystoi : iakóż ia ciebie przedsię za takiego mam : to tylko samo wyśawszy / jes do tego czasu po heretyctu mówił : wśakże spodziwam się / że się w tym polepszysz. Miałem ci być co powiedzieć o twoiej comparacyi nieprzyimierzając Astrologii z Theologią / ale

B ij

krótkości

Prótkości folgując / odsyłam cie ad Annibalem Placentinum Corneli
Taciti interpretem, Który lib. 2. Annalium fol. 135. tak piše: Pellendi sunt
omni bene instituto dominatu, Mathematici & Magi (nota comparationem) nam
est genus hominum, regnantibus infidum, sperantibus fallax. Miałą bydy / pra-
wi / z każdego dobrze postanowionego państwa / wygnani Pła-
tykarze y Czarnoksiężnicy / bo iest rodzaj ludzi / królującym
niewierny / spodziwującym sie omylny. Jest tego tam y gdzie
indziej iescze wiecey. Jam to tylko gwoli twoięy comparácii /
przywiódł / Któryś sine diligenti examine uczynił: poznać było na
tych nauk formalia obiecta znalazłbys był finit ad infinitum nullam com-
parationem. Na ten czas niechci to będzie za dosyć / ia daley idę /
a ty mie pilno słuchay / chceśli sie iescze czego nauczyć.

PROBATIA WTORA, IZ KALENDARZ POPRAWIONY zgadza sie z Dekretem Concilium Nicenskiego.

Aby wszyscy zrozumieli o co rzecz idzie / po-
wiem tu piérwey kółka rzeczy / które wiedzieć rzecz be-
dzie potrzebna: a iako ia mniemam / podobno y
rodzieczna:

Naprzód tedy wiedzieć trzeba ono co S. Athanaszys
Epist. de Sinodis napisał o Concilium Nicenskim / że dla dwu o-
sobliwie przyczyn zgromadzone było: to iest / aby Kacérstwo A-
ryusowe / Bóstwo przedwieczne syna Bożego bluzniące pote-
piło: y aby przytym trudność o czasie obchodzenia świętą
Wielkonocnego rozwiązało / Kalendarz Juliuszowego po-
prawiony: A zwlaszcza iż rozmaite były zwyczaję między Chre-
ściány / w obchodzeniu Páschi. Albowiem jedni świecić nie ka-
zali / iako Aryusz Kacérz / zbity od Epiphaniusza w bledzie
swoym / Ser. 75. Drugi z Żydami obchodzić Wielkanoc radzili: y
nie w niedziele iako Blasius Cabiice Ber. smuta u in o. znaydziesz czy to
był przodek heretyk / y inszy / o których Tertullianus de praescripti. he-
reticorum.

reticorum. Trzeci / tylko 21. dnia Marca to święto odprawo-
wali / zwlaszcza w Kappadocię / o czym Epphianus hares. 50.
Czwarcí różni od Żydów y Chreszczan porządnieyszych / spo-
sobie wynalazszy / na trzynastą Lune oko mieli / mało o to
dbaiąc / choć też y na 14. równo z Żydy przypadala / co sie też
Brytonom y Szkotom spodobalo było / o których Beda lib. 2.
Hist. c. 25. y lib. 5. c. 22. Piąci / niechcieli nic pewnego mieć w tym
to naboženstwie / na wolę każdego spuszczaąc czas obchodze-
nia Páschi / tacy byli Nowacyanowie / piše o nich Sokrates
historyk lib. 5. c. 20. Trzeba było tedy zabieżyć tym to rozruchom /
y niezgodzie w służbie Bożey / co uczynilo S. ono Nicenskie
Concilium / które zezwanię / a na nim tego znacznego rozewra-
nia vspokoienie / za wielkie szczesście poczytal Kosciołowi Bo-
żemu S. Epiphon: her. 70.

Powtóre na tymże Concilium / opisano trzy Dekrety / o
obchodzeniu Wielkieynocy. Piérwszy / aby zawse to święto
świecili Chreszczanie / post equinoctium Vernali, to iest / po zrów-
naniu dnia z nocą / na wiosnę: które equinoctium dla zgody y po-
rządku / dwudziestemu y piérwszemu dniowi Marca / przywoła-
szyl tenże Synód Nicenski / około którego dnia y na on czas
bywalo to zrównanie. Zgadza sie to postanowienie z Cano-
nem y Decretum Apostolstkim osnym / iako sie niżej przypomi-
ni. Zgadza y z zwyczajem zakonu Moysesowego / w którym
abo w equinoctium / abo rychlo po nim Pásche obchodzono. O
czym Philo Żydowski pisarz / y Josephus historyk lib. 3. Antiq.
c. 13. O tymże y Exod. 12. Leuit. 23. Num. 9. Alez tu Koscioł Boży nie
na Żydowski zwyczaj którym nie podległ / ale na Páschalné
taiemnice oglada sie / o których S. Aug. lib. 11. ad inquis. Ianu. c. 1. & 11.

Wtóry Dekret / żeby zawzdy po zrównaniu dnia z nocą /
czekano Luni 14. która przypada przy pełni / a po niej dopiero
świecono Páske / co gwoli temu rozkazano / aby była różność
od Żydów / v których bywa na czternastą Lune / Exod. 12. Leuit.
23. Num. 23. o tym piše Beda lib. de Temp. ration. c. 57.

Trzeci Dekret / aby nie w ledą który dzień po 14. Luni / y
po zrównaniu dnia z nocą / świecono Wielkanoc / ale tylko w
niedziele. Przyczyna tego piérwsza iest / której dotknęło Con-
cilium Cezareyskie w Palestynie / piérwsze po Apostolstkim za
czasu Wiktorá Papieża / iż w niedziele Pan Christus zmarł

trzech wstał / Euseb. lib. 5. hist. c. 21. Wtóra / iż taki był zwyczaj y
za Apostolów samych / y tradycja od Piotra S. w Rzymie w
stawiona / y od Mārka S. Ewangelisty w Alexandrii przy
jeta. Bedā lib. 5. hist. Angl. c. 21. tych Dekretów Nicenskich do
tknął S. Ambroży Epist. 83.

Potrzebie tych Dekretów Nicenskich zawżdy Kościół Bo
ży przestrzegał: iedno iż nie wszytkiego było onęgo czasu opas
trono / aby sie te Dekreta zgadzały zawżdy z obrotami niebieś
skimi: Przysło do tego za czasem iż Kalendarz wystąpił z onę
kłoby Nicenskiey / zaczęym y święta od swych czasów zamierzos
nych nieco wstąpiły. Wszakże sobie te moc Kościół zostawił / po
prawić zawżdy tego / czego by w Kalendarzu niedostawało.
Przetóż iako onęgo czasu Concilium Nicenskie poprawiało
Kalendarz / także y teraz tenże Kościół Boży czyni / trzymając
sie onychże Dekretów Nicenskich.

Jest tedy poprawiony Kalendarz miánowicie we trzech
rzeczach: Naprzód / porównanie dnia z nocą na Wiosnę / (któ
re jest prawidłem święta Wielkonocnego) w onę sie klube w
stawiło / które podać było wszytkim Chześcianóm S. Cons
cilium Nicenskie / pierwsze przed 12 set lat: przypisawszy ie o
niemuż 21. dniowi Mārca / gdyż ie Astronomowie niektózy kła
dli w dziesiątym / Rus w iedenastym / a pospółstwo inné we
dwunastym / w dzień S. Grzegorza. Wiece y Nouilunium, to jest /
Now Ksieżyc / do lepszego rzędu nowym Kalendarzem jest
przywiedziony. Bo iuz było do tego przysło / iż gdy w Kościel
nym Martyrologium lune pierwszą wspominało / ona iuz na mies
bie była piata niemal: y ztąd Wielkanoc czasem przypadać
musiała na lune 25. przeciw wstawóm y zwyczajowi staropa
wnému Kościoła Bożego. Náostaték / odnowieniem Ká
lendarz / odnowił sie téż Cyclos solaris, albo obrot słoneczny / to
jest nauka / która zdawna spisana była na lat 28. pokazującą
miedzy inšemi rzeczami Niedziele y litere iey. Ktory Cyclos ie
den z sześci (o ktorých pisarze Kościelni) pomaga do zgodnego
w iednej Niedziele y w ieden dzień obchodzenia święta Wiel
konocnego: wkażując iakoby palcem litere Dominikałną / albo
Niedziele.

Poczwarté / ta poprawa ratowała sie niedostatkosć o
négo Kalendarz / który sprawił był Monarcha Rzymski Iulius
Cesar.

Cesar, czterdziestą y kilka lat przed narodzeniem syna Bożego z
panny Marii / który od wszytkiego prawie świata był przyje
ty. W tym Kalendarzu rozmierzono było rok na dni 365. y
nie pełną na sześć godzin: ale prawey miary roku nie należio
no (bo minuty y drobne rozdziały trudnosć zadają Astrono
móm / kolo ktorých sie niezgadzają) y dla tego rok Iuliusów /
dluszy bywał niemal śóstą częścią godziny / albo iako Astrono
mowie mówią / 10. minut y 44. secund iedney minuty. A za
tym do Concilium Nicenskiego / które było nadaley Roku
Pánstkiego 341. trzy dni przyrosły / a do naszych wieków iuz by
było przynamnię 13. dni przyrosło.

Jako tedy Concilium Nicenskie wieciem trzech dni Ká
lendarz w rózę poprawiło: tak y teraz Kościół S. wyrzuceniem
dni dziesiąci / po tak dlugiey zwłóce / poprawił w kłobe onę Ká
lendarz / y przywiódł go do wietšej doskonałości. Bo w tym
nowym Kalendarzu znalazł sie sposób vchodzenia przerzeczos
nych trudnosci w Iuliusowym Kalendarzu / zdawna od Ro
ściółow Łacińskich y Greckich przyietym: bo iż w nim we
134. lat / dzień ieden przybywał / a we 402. lat / niemal trzy
dni / roztazano w poprawie Kalendarz / aby po roku 1600.
rok czwartosetny sam był przestepny / albo iako mówią / Bisextilis.
a trzy inše setné nie były. Ten przedsie który do miesiąca Lu
tego zdawna przydawano w Wigilię S. Mácieia roku czwar
tego / dzień ieden cato y nieodmiennie zostawiwszy.

A tak zátym odnowieniem / drugi raz iuz po narodzeniu
Christusowym / przedniejšie święta Chześciańskie / prawie sie
na swe miejsca wstawiły: iako są / Wielkanoc / Boże wsta
pienie / Świętka / Narodzenie Pánstkie / Obżezanie / Oświe
tlenie / Wcielenie syna Bożego / náostaték y narodzenie S. Ja
na Krziciela / które pospolicie zawżdy święcono / kiedy dni w
bywać poczynąło. O czym S. Augustyn serm. 18. de Natiuit. Dñi.
y Chryso. serm. de iōa. Bab. Jako téż Wcielenie Boże / albo dzień Zwiá
stowania Panny Marii / stało sie wlasnie 25. Mārca na
Wiosnę y na początku roku / który sie od Mārca poczynął /
Exod. 12. A Narodzenie Pána Christusowe zawżdy święcono
na ten czas / kiedy dni przybywać poczyną: Czytaj S. Augus
styn Trakt. 14. in iōan. to wszytko teraz záchwuimy.

Po piąté / po téy poprawie Kalendarz / dogodzie sie mo
że y woli

że y woli Bożej / z strony Wielkieynocy w księgach Moysesowych opisaney / a to nie do ceremonij Żydowskich sie przywiezuiać / ale figure z rzeczy samej / dla tajemnic które sie w nich zamyslaia / stosuiać / iako to Augustyn S. Lib. 11. ad Inquisit. Ianuarij c. 1. & 11. wyklada. Trzy rzeczy był Pan Bóg w tym nabożeństwie postanowił: Pierwsza / aby Pásche na początku Wiosny świecono / Deut. 16. Wtóra / aby w miesiącu pierwszym ię obchodzono / Exod. 12. Num. 9. a pierwszy miesiąc abo Ksiezyca / ten jest / którego dzień 14. przypada abo na porównanie dnia z nocą / abo zaraz po zrownaniu na Wiosnę. Trzecia / aby 14. dnia Luny to święto odprawowano / Exod. 12. Leu. 23. Wielkanoc ona Żydowska figura była naszey Wielkieynocy: A nie jest wola Boża abyśmy te tam chowali / gdyż mamy Wielkanoc swoje Chrzesciānska / która Kościół Boży postanowił / zatrzymawszy niektóre rzeczy / które były w Żydowskiej Wielkieynocy / a drugie odmieniwszy: pierwszą z strony zrownania dnia / drugą z strony miesiąca zatrzymał: a to z tęj miary / iż mu sie tak dla słusnych przyczyn zdało. ale trzecią z strony świecenia na 14. Lunie / nie chowa: przeniósł to na Niedziele pierwszą potym. Skąd znać. iż nie była ta wola Boża / aby Kościół Chrystusów miał ceremonie zakonne / w obchodzeniu Wielkieynocy chorować / tylko ile mu sie zda za rzecz przystoyną y słusną: przetoż niemadze czynią / którzy starym zakonem tu allegia. Z tego wszystkiego iuż każdy łatwo obaczy / iż Kalendarz poprawiony zgadza sie z Dekretami Concilium Nicenskiego / o co nam nawietża gra ślā.

PROBATIA TRZECIA.

ZE POPRAWA ROCZNA, Y ŚWIĘTA

Páschálnego obchodzenie, zgadza sie z Dekretami Oyców SS. y Synodów.

Azby iuż miało bydź dosyć na tym / co sie o tęj materię wyszey powiedziało / ale iż jest siła tákowych / którzy chcą w tym głębiej gmerać / przeto trzeba ieszcze y tákowym dosyć wezynieć / aby rzecz z gruntu

gruntu poiawszy / ładaczego potym niemówili. A niechce sie iatu daleko z rzeczā rozwódzić / to tylko przypominam / w czym wazpia / y czego sie doczytać abo domyslic sami niemoga.

Waprzód tedy to wywieǳz y pokazac chce / że Epakty w Kalendarzu poprawionym / barzo dobrze są rozłożone / gdyż bieg miesieczny raz za dni 30. drugi raz za dni 29. odprawuia / tak iako słusność sama y potrzeba pokazowała. Potrzeba bowiem teǳ byto / aby Epakta nastania Ksiezyców wmyslnie sie tak kładły pozad / żeby owe dni 14. Páschálne / średnią pełnią iednym tylko dniem poprzedzały. Na co każdy iakokolwiek w Kompucie biegły pozwolić musi. Abowiem gdyby Wiosnia tak pozad nie były położone / czestokrochy Epakta pierwszey nastanie Ksiezyca wkazowała / niżliby sie na niebie sstało / a ztym musiałaby sie nasza Wielkanoc / gesto z Żydami pospolu świecić / a drugdy ieszcze y przed Żydami. Ani sie też goǳiło tych nastania nadto iako w Kalendarzu wezynieo / barzietey nazad pomykać / aby Epakta dopiero Wiosnia nieukazowała / kiedy sie ono iuż dobrze przedtym na niebie sstało: bo ztym Páschi obchodzenie / przypasdzby musiało ostatniego Ksiezyca rocznego. Skąd przysłoby do tego absurdum, żeby sie w iednym roku dwa razy Wielkanoc świeciła.

Wiedzieć y to potrzeba / że kiedy 14. Luna na samo nocoǳienne porównanie / to jest / na dzień 21. Marca przypada / abo za nim idzie aż do 18. Kwietnia / Wielkanoc nie wtórey potym / ale pierwszey Niedziele ma bydź obchodzona: bo tego chcą dekreta Biskupów Nicenskiego y inszych synodów / tego weza wszyscy którzy o świeceniu przystoynym Páschi pisali: 3. których był Wielebny Bedā / Dionisius Exiguus Durandus, Ioannes de Sacrobosco, Campanius, Paulus Mindeburgensis, Stoflorinus, y inszy.

Godzi sie ieszcze y to poznać: Czemu Nicenski Zbór dnośwonocnemu zrownaniu naznaczył dzień 21. Marca / chociaż sie tego dnia nie zawżdy równa dzień nocy / ale drugdy trofka niżej / drugdy zaś trofka wyszey. Tego nie insza / iedno tā była przyczyna / aby Canon pod ieden czas Páschi świecenia / y po odległych krainach / równo od wszystkich Chrzesciān był zachowany. Bo gǳieby sie dniówonocna równość / wedle biegów niebieskich ciāsno postrzegala / iużby po różnych a dalekich mieyscach / Wielkieynocy świecić o iednym czasie żadną

C

miarą

miara niemożono. Ato dla tego / iż po różnych a odległych kra-
inach / nie iednako ale różno wschód y zachód słońca bywa : za-
tymże też / gdyby *equinoctium* y 14. Luna / iednym przypadła na
sobote / a drugą na niedzielę : tedyby już owi mieli Wielką
noc nazajutrz / a ci zaś musieliby odłożyć aż na drugą niedzie-
le / wychodząc z Żydami spólnego świecenia. A ieszcze co gor-
szym przypałoby czekać drugiego księżycą Páschalnego / gdy-
by im 14. Luna dzień porównania wprzódziła / zaczęłaby
między chwałami Chrystusowemi wrosła *zgrad confusio*, osądzić
nie trudno. Gwoli tedy wwiarowania się takowego zamięsza-
nia na świecie / Kosciół iako w znalezieniu Nowia / zamięsza-
wszy drobnych Matematycznych rozdziałów / same tylko dni
całe rachuje : Tak opuszcwszy poboczne nocodniowe poro-
wnania / to tylko średnie 21. Marca wpatruje / bo się ono tak
ieszcze za czasów Chrystusa y Nicenskiego Concilium / wlaśnie
na niebie około tego dnia przygadzało.

Terzeczy wważwszy / jeśli dekretem synodalnym / Bisku-
pów y Oyców świętych rozkazaniu / dosyć czynić trzeba / nie-
miała ani mogła być Wielkanoc w Roku 98. przystoynię y
słusznę świecona / ieno dnia 22. Marca. Gdy bowiem Now
Kwintnia według prawdziwych biegów dalej niż iedną go-
dzinę przed południem / a według Epáktów na dzień 8. (ci
rywysy Oycowie pierwszemu nastaniu Páschalnemu na-
znaczyli) był przyszedł / przypasdz też y Luna czternasta mu-
siała / na dzień 21. Marca / to jest / na samo porównanie dnia z
nocą / które tego roku trąfiło się było w Wielką Sobotę wie-
cąc niż dwiema godzinami przed południem : zaczęł już ta
Luna 14. do pierwszego księżycą należała / to jest / wlaśnie Pás-
chalna była : ztądże też nazajutrz w ów dzień niedzielny / któ-
ry był 22. Marca / koniecznie Pásche świecić miano / iakoż y
świecono : bo inaczej Canon Nicenski Páschalny musiałby
się był gwałcić y łamać. Nieuważnie tedy przyiaciel starego
Kalendarza / na dzień 29. Marca / chciał pominąć Páschę.
Gdyż niesłychana w Kosciół Bożym po księżycą czterną
tym dniu / który Cyklus podaje / w drugą niedzielę Pásche świe-
cić. Nowsem iż dzień 29. Marca był 22. księżycą / przeto
went Wielkiejnocy świecić zakazano / gdyż tylko w te Niedzie-
le Páscha bydz ma / która się po 14. księżycą w siedmiu dniach
aż do

aż do 21. tegóż księżycą znayduie : Kto chce / czytaj sobie o tym
Dekretu synodalnym / *distin. 3. cap. celebr. także w liście Nicenskim
y Sokratesa y Theodoręta Koscielnę Historię / lib. 1. cap. 6.
także 9. Cap.*

A nieśpodzi temu nie owo / co zarząca adwersarze / że
Páscha 22. Marca / świecona była przed pełnią prawdziwą /
która na ten czas była / dnia 22. co około osmej godziny z po-
łudnia / gdyż dosyć na tym / iż była świecona na pełnię po-
średnię / która wiecąc niż 5. godzin przed południem przypa-
dała : a w Rzymie według Joanniczego w Wielką Sobotę /
godz. 21. bo Kosciół w tej sprawie owę drugą bieg opuszc-
wszy / na średnich przestawa. A też tu niemaż żadney winy /
kiedy drugą Pásche świeca przed pełnią prawdziwą / gdyż to
perwona / że do pełni prawdziwé / czasem niemal dni 16. bywa :
gdzie jeśli Niedziela dnia 15. Luni jest / Wielkanoc tu świe-
cona bydz ma. Nawet y w tym żadnego *absurdum* ia nieba-
cze / kiedy podczas Epáktu podaje Pásche poprzedzającą y
średnią opozycją / byle to tylko rzadko się przydarwało : gdyż
żaden cyrkul tak doskonały bydz niemoże / któryby wszelkię chy-
by ochronić miał. Bo y ondzie ieszcze zrazu / skoro po wezynie-
niu Canonu Páschalnego / na Nicenskim Concilium / cyrkul
złotej liczby / przynusił Chryściany 10. razy Wielkanoc świe-
cić / przed średnią pełnią pospołu z Żydami / to jest lat tych /
323. 326. 330. 346. 350. 370. 394. 441. 475. 495. Ponie-
waż tedy cyrkul Epáktów we trzy tysiące lat / ledwie raz abo
dwó na co temu podobnego pądnie / kto może bez wponu glu-
piego / bądziey obledliwy niżli poprawiony Kalendarz chwa-
lić : z tego tylko samego / że w Roku 98. podał Pásche tu świe-
ceniu / przed prawdziwą pełnią / na samej pełni średnię. Co
nie jest / ani było / przecie Dekretowi Nicenskiemu / który nie
pełnię kaze pilnować / ale pierwszę Niedzielę po 14. Luni.
Maj o tym w Durándá in Rat: *Diuin. offic. lib. 6. cap. 86. Kedy mój
wi : Ecclesia antiquitus celebrabat Pascha cum iudeis 14. Luna primi mensis
quocunque die occurreret, quem ritum Sancti Patres in Nicena synodo prohibue-
runt, constituētes non solum Lunam Paschalem et mensem inquirere, sed etiam
diem Dominice Resurrectionis observare, et ideo extenderunt Pascha a 14. Lu-
ne usque ad 21. Co się na Polskie tak ma : Kosciół za dawnych
czasów obchodził Pásche z Żydami / dnia 14. księżycą pierwsz-*

go/któregokolwiek dnia: tego zwyczajn S. Oycowie na Nicenjskim zborze zakazawszy / postanowili nietylko Luny Paschalney / Ksiezyca sukac / ale też y dnia Tiedzielnego postrzegac: y przetoż Pasche przeciągneli od 14. Luny / aż do 21. dnia.

Ku temu / to obchodzenie Wielkieynocy / które sie działo w roku terażnieyszym / w dzień 22. Mārca / iasnie sie gruntuje y dowodzi / z Pawła Mindeburgenstiego / Biskupa Jorosempronienstiego / cżlowieka w Kompucie Koscielnym wielce biegłego / który w swoich pismach o slusnym Paschi obchodzeniu to twierdzi / że według Dekretów Oyców swietych / niemożę slusnie swiecona bydż Pascha / iedno dnia 12. Mārca / to iest / zaraz po zrównaniu dnia z nocą / które na on czas przed poprawą roczną / na dzień 11. Mārca przypadało. Oż po poprawie Kalendarza / iż ten dzień 12. dla dni 10. wyłetych / padł na dzień 22. Mārca: tedy iako słońce na niebie / tak sie iasnie pokazuje / że Kosciół roku terażnieyszego (z sentencji tego zacnego Mathematyka) przystoynie Paschi obchodzić nie mógł / ieno 22. Mārca / to iest / nazajutrz potym gdy sie zrównał dzień z nocą / y zszedł sie z Ksiezyca 14. dniem.

Niemaię tedy ani moga mieć adwersarze nie tak potężnego / choć tu swoje wszystkie siły zniosą / coby sie od nich przeciw temu swietu obchodzeniu / slusnie zarzucić miato. Żadając wprowadzić / ażwlaszcż Łatos / żeśmy roku tego swiećili Pasche ostatniego Ksiezyca / a nie pierwszego. Ale iako tego nie czyni niedowodzi / tak dowieźdż żadną miarą niemoże. Bo iesliż on pierwszy Ksiezyca y początek roku Żydowskiego / także o pisunie iako y dudy authorem / zwlaszcż Żydowsky / iacy byli Agatobulus / Philo / y Jozeph w Ksieg. 3. Stárożytności cap. 13. Żaiste ia niebacze / czemu przymawiając przestłemu swieceniu / do Czytelnika / w Minucyach na 99. rok wydanych / te słowa položyl: Czytamci tak in Exodo 14. Luna Mensis primi a nie ultimi. Gdyby byl sobie przeczytal / w Euzebiusa w Ksieg 7. Koscielnéy historii cap. 29. to czego woczy Anatolius Laodyceyski miastu Syryjskiego Biskup / bez pilnego wrazenia takich próżnych rzeczy nienatracałby: boby sie tam nauczył y poznalby byl / który iest pierwszy Ksiezyca własny.

Jest tedy pierwszy Ksiezyca / ten którego dzień 14. przypada albo na dzień porównania Wiosnowego / albo na który inshy co

za po

za porównaniem zaraz idzie. Oż tego Roku / w iedenże dzień Wielkosobotni to oboie trąfalo sie y Luna 14. y dniowonocna równość / trzema niemal godzinami przed południem: Sam Łatos kładzie w Minucyach na Rok 98. wydanych fol. 68 godzin 15. minuty 43. w Sobote Wielka / w którą także y dzień 14. Luny položyl folio 20. pisząc do Czytelnika: Żaczmy y rad y nierad musi przyznać / że to bylo pierwszego a nie ostatniego Ciąka nieważnie mówi Ksiezyca. Bo Pascha która obchodziła po dniu porównania / y po 14. Lunie / nie bywa ostatniejsza / lecz pierwszego Ksiezyca.

Żadając potym / żeśmy swiećili pospolu z niewiercymi Żydami / czego przedtym nigdy nie bywało. Dwie tu rzeczy żadają / ale żadney dowieźdż niemożę. Bo my nie 14. Ksiezyca / iako Żydowie / (gdyby bładzić niechcieli) swiećić mieli / ale 15. dnia obchodziliśiny Pasche. O czym wielceby Beda lib. 5. in sua Paulina mówi / że nigdy przystoynie swiecona bydż niemożę / iako to dnia 15. Ksiezyca. Tegoż y Durandus potwierdza na mieyscu wyszley pomienionym. Słowa tego są: Non celebramus Pascha nostrum cum Iudeis qui illud celebrant 14. luna, quia quamvis tunc imolatus fuerit agnus: tamen incipit eius imolatio in sequenti die, quia tunc est tempus luctus, nec est tempus solennisandi: Et ideo Ecclesia dimittit hoc usque ad tempus solennitatis. Nie obchodzimy / praw / Paschi naszey pospolu z Żydami / którzy ia swieca 14. Ksiezyca / abowiem chociaż na ten czas byl ofiarowany / to iest / zabity byl baranek / ale ofiara tego dzieie sie nazajutrz: bo w ten czas iest czas żalosci / nie chwalebne go swiecenia: y dla tego Kosciół odkłada to aż do czasu wroczystego. Jesli tedy pierwsza iest imolatio niż solennitas: iesli Tiedziela iest poslednieysza niż sobota / a Żydowie swiećić mieli w sobote / tedy my posledzey mielisiny nasze Wielkanoc niżli Żydowie. Na owey drugiey rzeczy / gdy mówią / aby nigdy niemial Kosciół pospolu z Żydami swiećić / także sie barzo myśla. Gdyż sie to w 173. leciech po 10. razy / iakom inż powieździal / przygadzało / dla niedoskonalości cyrkulu złotey liczby: dosyć na tym / że to nie bywa ordinari / chocia sie podczas trąfalo.

A iż sie chwytają niektórzy tego co Łatos napisał: Gdyby Pascha bylo swiecono dnia 19. Mārca w Roku terażnieyszym / dogodzono by bylo Nicenjskiemu y Koscielnym Decretom. Grubosc rozumu swego / albo wpo: pokazuje w tym wielki / gdy to gwoli tylko cżlowieka i

E iij

dnego

dnego napisaniu nieostrożnému / koniecznie twierdzić śmie-
ia. Rozumem takowe świecenie byłoby przeciw Dekretom / y
przeciw ustawicznemu zwyczajowi Kościoła Bożego: boby się
działo nie tylko wtórej Niedzieli po 14. Lunie / ale też y dnia
22. Luni / czego oborga Dekreta synodálne iawnie zakazują.

Są dnuży / co Mathematycyckie nauki i zarozumieli / a Mest-
lina Tubingenczyka / y Jozwa Skalliera / którzy Clavius czło-
wiek uczony / dobrze wykształcony / pisać przeczytał: którzy chcie-
liby Páschi dochodzić z samych biegów niebieskich. Ale kto
tak ślepy / żeby niewiedział tego / coby z tym wóść musiało?
Albowiem jeśli by Wielkanoc nie według Epáktów / ale we-
dług niebieskich biegów święcona była / przyszłoby na to / że
byśmy niektórych lat / żadney Wielkieynocy mieć niemogli: a
zwłasczą w te lata / w które żadna pełnia nie przypada / między
29. dni / które Nicenskie Concilium pełnią Páschalnym na-
znaczyło: dni te 29. są owe / co idą począwszy od 22. Marca / aż
do 19. Kwietnia. Otóż kiedy pełnia Marcowa wpzędza dzień
22. Marca / a pełnia zaś Kwietniowa aż po dniu 19. Kwie-
tnia przypada. Pytam ja co na ten czas czynić? Nicenskie
Concilium Pásche mieć chce przy pełney Páschalney / której
plac y kresy pewne zamierzyło / jeśli między temi kresami pełni
żadney nie będzie / to Páschi nie będzie.

Inaczey nie przydzie / ieno wziawszy dzień 14. Luni pier-
wszego Ksieżycy / który Cyklus Epáktów podaje / a opuściwszy
prawdziwe biegi Wielkanoc w te bliska Niedzieli po 14. lu-
nie według Canonów Synodálnych / świecić. Przyczyna zaś
tego / czemu się to niektórych lat przydaje / ta jest: że Oycowie
Nicenskiego Concilium / znieśli pełnie Páschalne tylko / na
plac dwudziestu dziewięci dni / a miałoby to być na dni 30.
pełna. Które tu dni 29. y przy terażniejszy poprawie Kálen-
darza zatrzymane / iako tuż dla tego / aby Canon od uniw-
ersalnego Kościoła przyjęty / tak zgola odzucony / a nowy zaś na
to miejsce nie był czyniony.

Pokazuje się tedy iasnie / że Kościół Pásche tu świeceniu
przystożnię podaje / według Cykla Epáktów / niż według bie-
gów samych niebieskich: bo inaczey niektórych lat (iako już
wskazałem) niemielibysmy żadney Wielkieynocy. Tego iako na-
pilnie być może ochroniło się w obchodzeniu święta Páschal-
nego.

tego Roku terażniejszego 98. A gdyby się to nie było stało
dnia 22. Marca / iako Cyklus Epáktów wskazuje / y Dekreta
Oycowstie opisują / musiałaby się była dziać Wielkanoc / albo
22. dnia Ksieżycy pierwszego / to jest / dnia 26. Marca / iako
Látos chciał: albo przyszłoby było odłożyć święto aż do Kwie-
tnia / który tego roku był wtóry miesiąc / nie należący do świe-
cenia. Co oboje jest przeciw Dekretom Oyców S.

Byłac też ta questia z strony tego obchodzenia w roku 98.
Páschi / od Patriarchy Antiochenkiego / w Rzymie Roku
1582. zadana zgromadzeniu onemu / które Káalendarz po-
prawiło. Na co gdy się dostatecznie odpowiedziało / Patriar-
cha nie tylko przyjął y pochwalil onych zebranych racie / ale też
y sam swoje zdanie także iako y dnuży zgodnie podał. Nie jest
to tedy rzecz nowa / y taka którejby przedtym / niż Káalendarz
poprawiony jest / niewiedziano. Pochodzą takowe zarzuty z
niewiadomości dzieł przy poprawie roczney / y Dekretów sy-
nodalnych / y nauki Oyców S. a z tym iako maia być ważo-
ne / obaczyć nierrudno.

Tę y tym podobną questie staré są / y takowe na które już
dawno odpowiedziano / przez uczonego Mathematyka Clavi-
usa Jezuitę: to radzey w mnie nowa / że Látos niewiem czyja
moca / w tym roku terażniejszym 98. do Ksieżycy Kwietnia cás-
te trzy dni przydał. Gdyby kto do sta lat 2. dni tylko przyczy-
nił / każdyby mu słusnie naganił: Jakięż naganiemia miał-
by godzien być takowy / który do jednego Ksieżycy tak wiele
przydawa? A żeby to prawda była / dowodze tego z jego wła-
stych Minucy na Rok 98. wydanych: w których opisując
Wiosnę / fol. 69. tak mówi: Ostatnia kwadra Kwietnia w poniedziałek
po Przewodney Niedzieli, iotz masz, że 21. Luna przypada w poniedziałek. Kto
tedy chceś doznac tego co mówię / znajdź sobie w tego Ká-
lendarzu 30. Marca / tento poniedziałek Przewodny: pocznij
od niego rozpáć y wzgóre liczyć / aż do Soboty przed Niedziela
Białą / w którą on pierwszy Ksieżycy kładzie / znajdź się tam
wszystkie nie 21. ale 24. dni: Rozumiesz znajdziesz wszystko tam
pomieszané: y pełnia nie na swoim miejscu / y 14. Ksieżycy /
choć i kładzie w sobotę Wielką / y 15. Kwietnia / gdyż peł-
nia padnie na wtorek Wielkonocny / 14. Luna na poniedziałek /
15. Kwietnia na wtorek przed Niedziela Białą. A przecie

on o sobie wiecéy niż o wszytkich inšych Mátthemátykách smie
spiewać: nikomu nieprzepuści / Każdego strofuić / wszytkim
przygania / siebie y wnieciętność swoie nád wczęńšych náuke
przekłáda. A kiedy przydzie ná plác sie sstáwić / náuke swoie
y dzielnosć pokazac / písma swego bronic / álic wnetze w seline.

Poslal mi byl tego lata przez wielkie ludzic Assercyc / wlas
sna reka pisane / (które y do téy doby w siebie mam) powabia
iac mie ná disputacya / miejsce bydz miało w rynku Krakow
skim / w kamienicy pod Niedzią w gospodzie ná ten czas Je
m. Pana Starosty Gostynińskiego / którego w spólnym inšych
Arbitrów towarzysztwie przy téy sprawie mieć chciał / czas téż
pewny / to iest / dzień 9. Julii naznaczył. Radem byl téy oc
cázić / y gwóli iego inákšemu o mnie rozumieniu: y iesze
bárziesz gwóli temu / zem go / ilebym byl mógł / od iego opiná
ciy / (za nie mu dosze wczyniwszy) odwiedzisz / a prawdzie zá przy
iáciela pozyskac chciał. Ale mie tá chybiła dyteta: Bo Pan
Assertor / miejsce / czas / Arbitri niktoré / y swoie Assercie przy
mnie zostáwiwszy / samego siebie (choć sie pon kílka razy stáło)
áni zayrzec dopuścił: iesli to z contemptu iákiego wczynił /
Boże mu odpusć: iesli z niedufania swoiey sprawiedliwosci /
Boże go náwroć. Jókóžci przedsie w Minucyách ná ten przy
sly Rok 99. wydanych / dal znaki iákies swego potárania / w
czyniwszy rzkomo Declarácia: z którey ia to bacze / że on téż bá
be ná tychże koléch wozi: bo y owym co ie byl obraził / nie dosze
wczynił / y tych którym áffektów zlych przeciw poprawie ro
czney pomagat / w tymże kwásie iáko y piérwey zostáwił.
Wywiezdz to bylo mily Látosie z lepszą ochroną sumnienia /
y z lepszą sławą náuki swéy / przystoyné násey Wielkieynocy
swiecenie: miałbys byl wielkie y potężné po sobie argumenta /
z Písma S. z Conciliy / z Oyców S. y z samych Mátthemátyc
kich ráciy. A potym zganieć y pokazac Ruskie obledliwe y nies
lušné Wostrysiemia obchodzenie / które v nich bylo / nie przy
piérwey pełni po zrównaniu dnia z nocą / ale po wtórey pełni /
która iuż nie byla Páschalna: nie w piérwszą Niedziele po 14.
Lunie piérwszego Ksieżycá / ale áż w piątą Niedziele / to iest /
wtórego Ksieżycá: nie ná poczátku Wiosny / ale ószoób Wio
sny: nie przed kresem Páschalnym / ale zá kresem / to iest / 26.
Zwietnia: przeciw náuce wszytkich biegłych Computystów /
przeciw

przeciw Dekretóm Oyców S. przeciw uchwalóm Niceniskie
go zboru / náostátek przeciw woli y rozkazaniu samého wszech
mocného y mściwego Boga: Który in Exod. cap. 12. rozkáznie.
Piérwszego Ksieżycá 14. Luny podwieczór / bedziesz używac
praszników áż do dnia 21. tegóž Ksieżycá. Leuit. cap. 23. Piérwsze
go miesiáca 14. dnia Ksieżycá w wieczór Pháze (to iest prze
bie) páńskie iest / á 15. dnia tegóž Ksieżycá woczyste swieto iest.
Numerorum cap: 9. Niechay obchodza synowie Izraelscy Pháze
czásu swego 14. Ksieżycá podwieczór. Długoby sie mówilo
gdybym o tym swiádectwa y náuki Oyców S. kładł. Nie
znaydzie iednego Dekretu Synodalného y iedného písarza Ká
tholickiego coby takowé Páschi swiecenie pochwalac miał /
iáké v Rusi tego roku bylo.

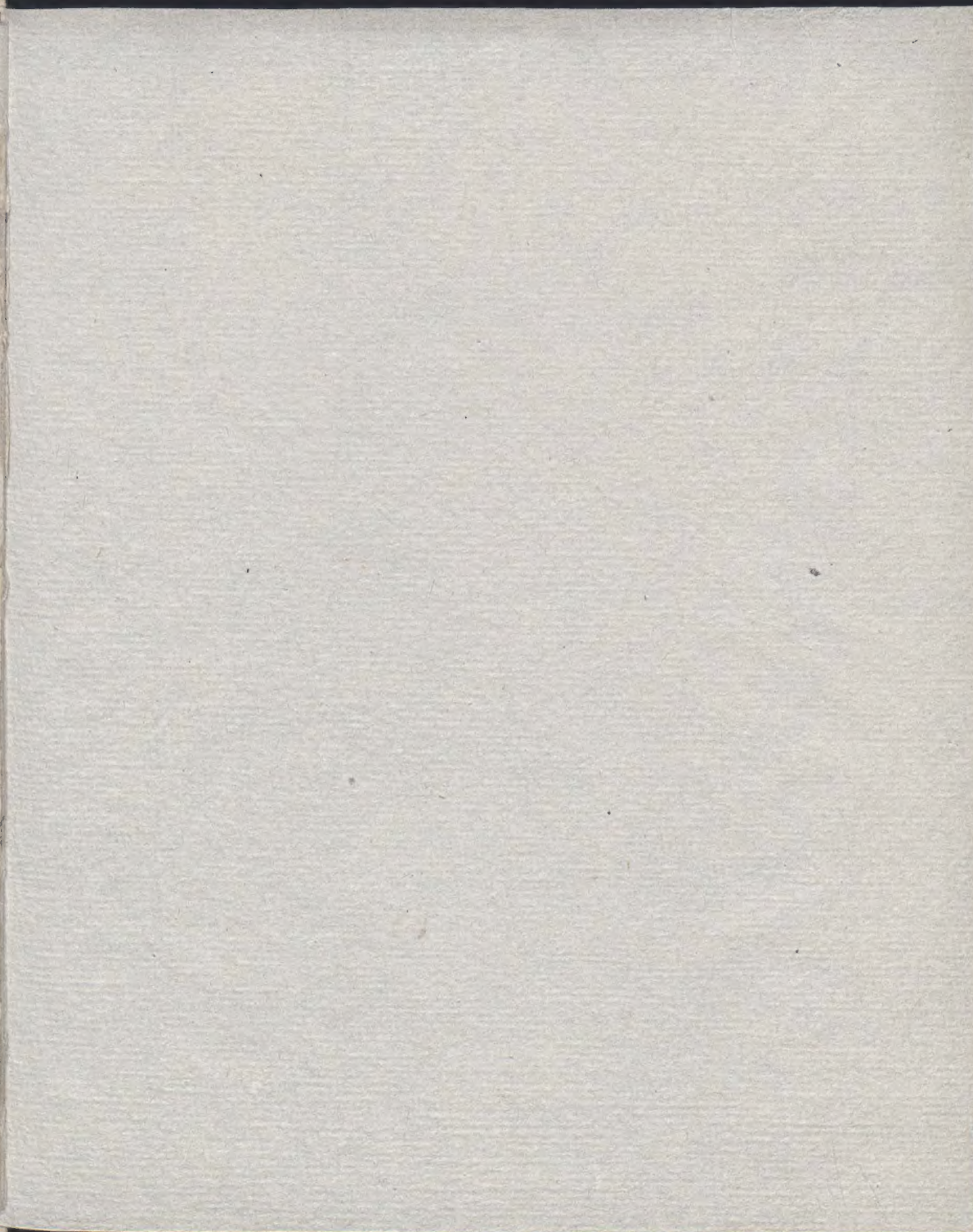
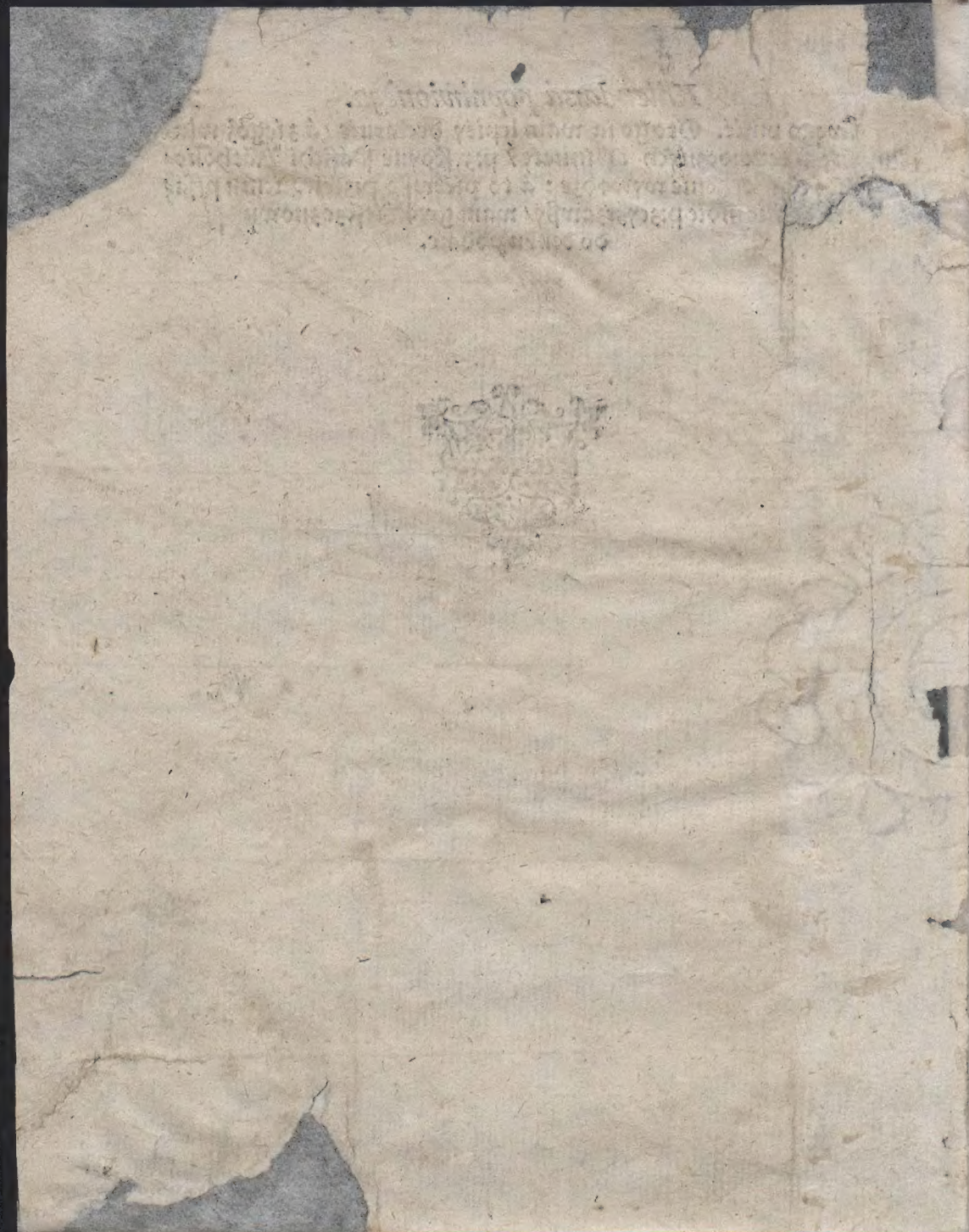
Kosciół powszechny Rzymski sam to z naywieszapilno
ścią / iáko sie iuż pokazáło zachowat / gdyž po zrównaniu dnia
z nocą / á po 14. Lunie Ksieżycá piérwszego / Niedziele piér
wszey chwalebny dzień Smartwychwstania páńskiego obcho
dził. Czego z samého Látosa dowodze / fol. 68. gdzie opisuić o
stánia kwádre Zwietnia / słowá iego są: Tá iest wola Boża, żeby
inter 14. & 21. Lunam wielkanoc byla swiecona. Tamże wyssey gdzie
Wiosne opisuić / twierdzi o porównaniu: To dnia porównanie
z nocą ogládamy w wielką Sobotę godziny 15. O piérwszym též Ksieżycu
y o 14. dniu iego w liście do Czytelnika folio 20. tak piše.
A tak Roku tego 98. Luna 14. przypada ná Sobotę V Wielkonocną.
Declaruie tedy że według Látosa Páscha niemogła bydz ob
chodzona dobrze ieno 22. Márcá: bo niegodzi sie swiecić ieno
w Niedziele: która sie znayduje miedzy 14. á miedzy 21. Ksieży
cá piérwszego: porównanie dnia z nocą / y ten dzień 14. Ksieży
cá Látos kładzie 21. Márcá / iákom pokazat: poczym obygn
áż do 21. Luny iž sie żadna inša Niedziela nie nayduje / ieno tá
co byla 22. Márcá / przeto tá á nie inša wlasna byla Wielko
nocna / á zá tym Páschá według saméhož Látosa niemogła
bydz dobrze swiecona / ieno 22. Márcá. Durum telum necessitas.
trudno prawdy zakryć: Prawda przymusiła Látosa té rzeczy
tak prawdziwie nápisac: á gdzie záś inaczey przeciw temu ná
pisat / tomu przyslo albo z hárdosci wrodzoney / albo z wpo
nie

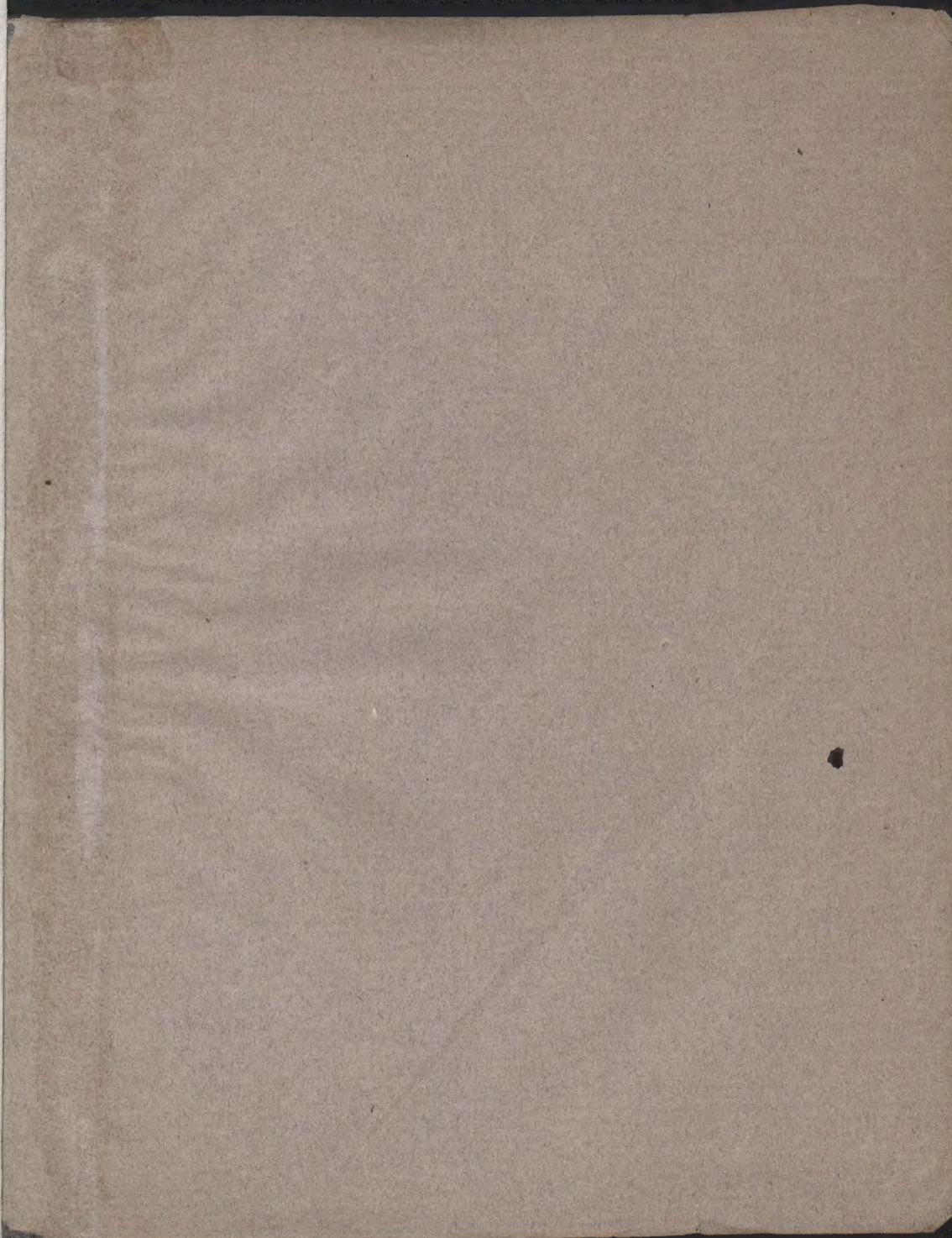
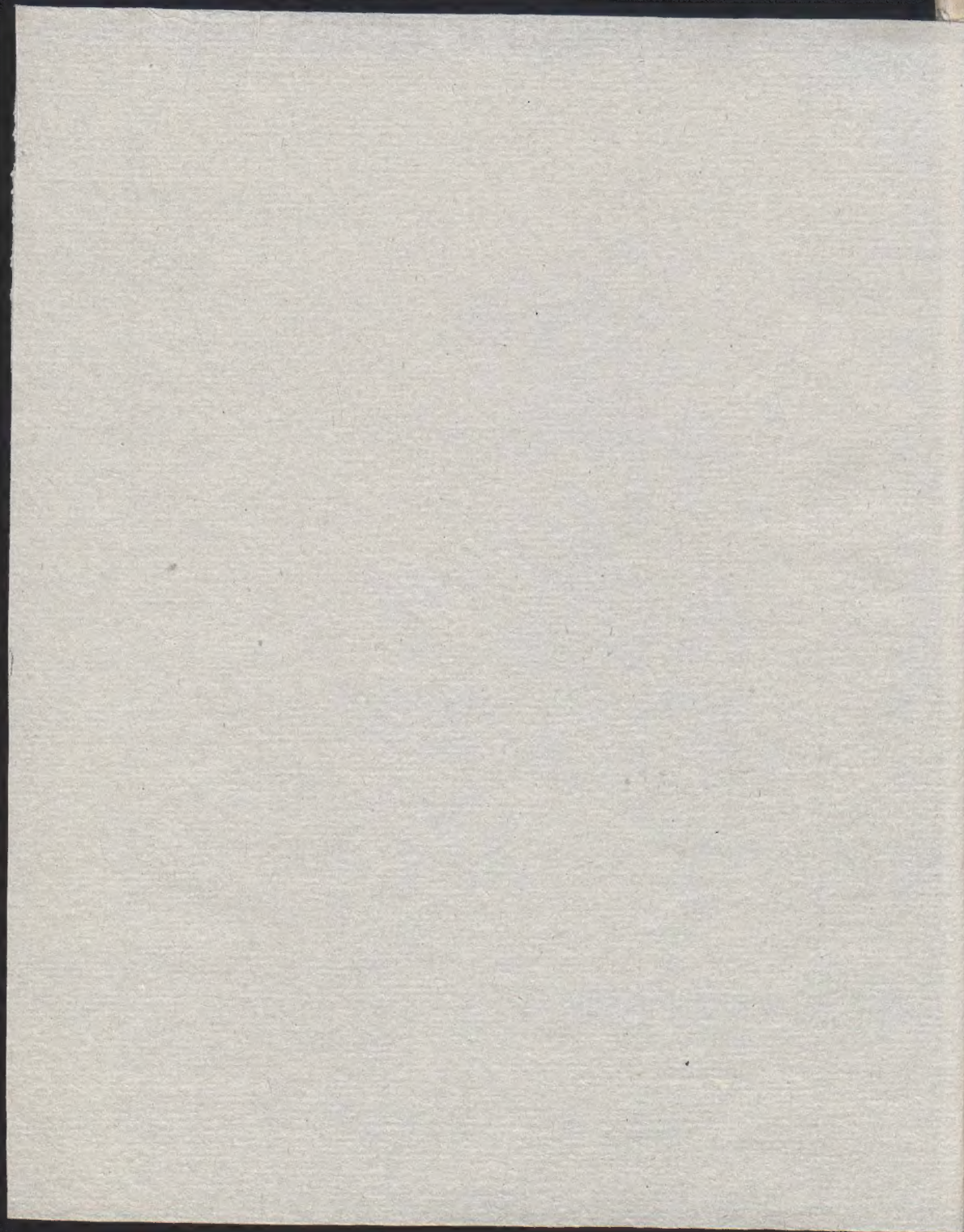
nie pożyczanieg/ albo z zakrytę iakiejsi potrzeby domowey. Tak
go ia tedy wam declaruję / y prawde która sie w tego pismach
kręci / tym co ie radzi czytaig / dowodnie pokazuje.

Sadźcie iuz tu sam słachetny narodzie Ruski/ bą y Polski:
sadź każdy baczny y pobożny człowiecze: iesli to roszkanie
Boże y Oyców S. my co po staronowemu/ czyli owi co po no-
wostaremu Páschi obchodzili/ zachowali: iesli stary Kálen-
darz z nowemi błędami/ czyli nowy z starými zwoyczajami lepszy
iest: bo iesli stary lepszy / czemuż go na pierwszym Synodzie
Niccenskim oycowie zgromádzeni poprawować kazáli: czemu
y sami trzy dni wyrzucając Káalendarz staręgo poprawili:
Tádto pytam ia/ kiedy lepiej świecić Pásche: czy na ten czas
kiedy zbawiciel nasz zmartwychwstał / czyli w kółka Niedzieli
potym: Tádto nie pewnieyszego / że on po Todorowniku
Wiosnowym w pierwszy dzień czternastowy Ksieżycá / pod-
wieczór baránta z wezmiámi swoimi pożywał we czwartek / á
potym w pierwszą Niedziela wstał zmartwych. Pytam ie-
scze znówu/ czy lepiej tak / czyli iáko inaczey: Jesli nie lepiej /
czemuż sie Chrzesciány od Chrystusa nazywać smięcie / kiedy
Chrystusa w tym czasie ię zmartwychwstania náśladować nie
chcecie: iáko ná to czasu sadu odpowiedzie: A iesli zaś lepiej/ cze-
muż nieżaraz po dniowonocney równości / á po czternastku
miesięcznym/ w pierwszą Niedziela / Koli Christos woskres wielika-
dny prasník odprawienie: ále czasem w drugą / czasem w trze-
cia / á czasem aż w piątą Niedziela / przeciw iáwney wstáwie
samęgo Kościoła Gréckiego. Obaczcie sie prze bóg prosząc
czasu/ á káćcie sie z tego żeście tak nierządnie / y niewłašnego
czasu Pásche świecili. Bo po niemáłym czasie / przydzie
wam do tego/ że Wielikden oszód láta / á zaś Rozestwo tam
kiedyś okolo Wiosny świecić będziecie musieli: bo co raz to
będzie gorzey / co raz głebiey w błąd poleżcie / im dálej tym
blizęj ku látu pomykác sie musiecie: A to nic inšęgo nie będzie/
ieno po odmieniac y poburzyć wszystkie czasy / y grubé zámie-
śanie/ á práwie śatáńską gmatwánine w Kościół Boży wpro-
wadzác. Nie spuszczaýcie sie ná swoje pochlębce / ani sie im do-
puszczaýcie zwodzić / iáko owému Látosowi / co z tego co zaś-
cznie wybingć niemoże / ani dostátecznie deklarowác písmá
sweego

2
sweego umię. Oto go ia wam lepiej deklaruję / á z tegóž wła-
šnych tegorocznych Minucy / przystoynę Páschi Kátholic-
kiej obchodzenie wywodze: á to pierwsze przeciw temu písa-
nie moje przyzyszarowy / wam gwóli ieszcze znówu
do druku podáie.







0